

# Agnieszka Miarka

---

## Kwestia programu atomowego w kontekście irańskich wyborów prezydenckich z 2013 r.

---

Pisma Humanistyczne 11, 75-88

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Miarka

## Kwestia programu atomowego w kontekście irańskich wyborów prezydenckich z 2013 r.<sup>1</sup>

### Wprowadzenie

Wybory prezydenckie, które odbyły się w czerwcu 2013 r. w Iranie wygrał Hasan Rouhani – powszechnie postrzegany przez społeczność międzynarodową jako polityk umiarkowany, z obszernym doświadczeniem dyplomatycznym. Większość krajów zachodnich interpretuje ten wybór jako możliwość polepszenia napiętych od lat stosunków z Islamską Republiką Iranu i szansę na rozwiązanie kwestii irańskiego programu nuklearnego oraz zmianę stylu prowadzenia polityki zagranicznej.

Wybór Rouhaniego na urząd prezydenta stwarza możliwość złagodzenia wizerunku kraju na arenie międzynarodowej, gdyż jest on znany z proreformatorskiego nastawienia. Jego siła tkwi w ugruntowanej pozycji politycznej: z jednej strony, wynik wyborów potwierdził, iż zaufanie Alego Chameneiego, jakim darzył go powierzając mu bardzo odpowiedzialne stanowisko negocjatora irańskiego programu nuklearnego (w latach 2003-2005), utrzymuje się na wysokim poziomie (warto zaznaczyć, że w Iranie bez zgody *welajat-e faghih*<sup>2</sup> oraz Rady Strażników nikt nie może objąć urzędu prezydenta), z drugiej jednak strony, stronnictwa reformatorskie również zaaprobowaly jego kandydaturę. Możliwe, że Rouhani zostanie niejako łącznikiem między konserwatywnymi duchownymi a opozycją, będąc pewnego rodzaju gwarantem wewnętrznej równowagi sił. Jest doświadczonym politykiem, wieloletnim członkiem Zgromadzenia Ekspertów oraz byłym doradcą prezydentów Mohammada

---

1 Recenzentem artykułu jest prof. dr hab. Mieczysław Stolarczyk z Zakładu Stosunków Międzynarodowych w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego.

2 System rządów uczonego prawnika, wprowadzony po rewolucji islamskiej z 1979 r. przez Chomeiego. Obecnie naczelnym ajatollahem jest Ali Chamenei.

Chatamiego oraz Alego Akbara Haszemiego Rafsandżaniego, te korelacje mogą sugerować, iż będzie starał się kontynuować wizje ich polityki.

## Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne polityki bezpieczeństwa Iranu

Aby móc poprawnie rozwinąć zagadnienie irańskiej polityki bezpieczeństwa należy zastanowić się, co znaczy to zagadnienie dla współczesnego państwa. Za bezpieczeństwo należy uznać aktywność danego podmiotu zmierzającą do zagwarantowania przetrwania, rozwoju oraz swobodnej realizacji swoich strategicznych interesów, co można osiągnąć minimalizując ryzyka, podejmując wyzwania, wykorzystując szanse oraz przeciwstawiając się i zapobiegając wystąpieniu zagrożeń godzących bezpośrednio w podmiot lub jego interesy<sup>3</sup>.

Taktyka działań prewencyjnych wdrażana przez Teheran opiera się na szeroko pojętej kategorii odstraszenia. Kraj ten egzystuje w wysoce niekorzystnym dla niego otoczeniu międzynarodowym. Należy również zwrócić uwagę, iż nie posiada odpowiedniego uzbrojenia, które dawałoby mu realną szansę zwycięstwa w wojnie konwencjonalnej z którymś ze swoich adwersarzy (szczególnie odnosząc to do Izraela czy USA, ale też Arabii Saudyjskiej). Nie posiada również koalicjanta z którym mógłby nawiązać silne więzy kooperacyjne w dziedzinie wojskowej, potencjalnie stanowiące zagrożenie dla mocnego przeciwnika, dlatego sięga po działania asymetryczne. Stanowisko Iranu dobrze odzwierciedla termin użyty przez Jamesa J. Wirtza, „paradoks równowagi siły”<sup>4</sup>. Jest to sytuacja, w której słabsze państwo nie stara się wpłynąć na zrównoważenie przewagi potęgi lub potęg w dwustronnych relacjach poprzez działania balansujące, tylko opracowuje taką strategię, która ma za zadanie zniwelować dysproporcje w inny sposób, co w konsekwencji ma doprowadzić do zmian na swoją korzyść. Iran stara się niwelować swoje słabości w dziedzinie wojskowej za pomocą działań asymetrycznych takich jak: utrzymywanie bliskich relacji z asymetrycznymi podmiotami pozapaństwowymi (grupy terrorystyczne), stosowanie ataków cybernetycznych, uzyskiwanie warunków umożliwiających stworzenie broni masowego rażenia. Asymetryczna strategia bezpieczeństwa może być nieoceniona podczas potencjalnego konfliktu zbrojnego, gdyż będzie pomocna w zaskoczeniu przeciwnika,

3 S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 7.

4 B. Zapała, *Wpływ zagrożeń asymetrycznych na koncepcję równowagi sił*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 19/2011, s. 22.

jednak przede wszystkim, skutecznie spełnia główne zadanie – odstraszenia ewentualnych agresorów poprzez wykorzystywanie elementów niekonwencjonalnych, zniechęcających ich do prowadzenia działań zbrojnych, które mimo przewagi ilościowej mogłyby okazać się nieudane, jeżeli taktyka wojenna nie byłaby odpowiednio elastyczna. Jakie są inne determinanty irańskiej polityki bezpieczeństwa oraz aspiracji zdobycia statusu mocarstwa regionalnego?

Islamska Republika Iranu jest krajem bogatym w surowce naturalne. Posiada czwarte co do wielkości złoża ropy naftowej oraz jest trzecim eksporterem tego surowca na świecie. Mimo, iż USA oraz UE zaostrzyły w 2012 r. sankcje gospodarcze wobec Teheranu, Iran utrzymał się w pierwszej dziesiątce eksporterów ropy, produkując jej 4,226 tys. baryłek na dzień (piąte miejsce wśród światowych producentów)<sup>5</sup>. Jego złoża gazu ziemnego są drugie co do wielkości w skali globu oraz jest trzecim producentem tego surowca na świecie. Pomimo obowiązujących sankcji, eksperci przewidują, że irańska produkcja gazu wzrośnie w najbliższych latach<sup>6</sup>. Sektor energetyczny jest główną siłą napędową gospodarki kraju, odznaczającej się wzrostem gospodarczym.

Broń konwencjonalna będąca elementem potencjału militarnego Iranu jest na relatywnie niskim poziomie, w ograniczonym stopniu została poddana modernizacji od czasów wojny iracko-irańskiej, jej zasób tworzy m.in. uzbrojenie z czasów szacha. Siły lądowe nie są wystarczająco poddawane szkoleniom odpowiednio przygotowanym je do działań na terenie sąsiedniego państwa. Armię regularną tworzy ok. 350 tys. żołnierzy, co jest wysoką liczbą w stosunku do innych państw bliskowschodnich. Warto zwrócić uwagę na posiadanie paramilitarnych jednostek bezpieczeństwa wewnętrznego (*Basidż*), których liczba wynosi ok. 40 tys., z możliwością mobilizacji sił liczących nawet 1 mln poborowych. Większość oficerów to członkowie Korpusu Strażników Rewolucji (*Pasdaran*). Roczne środki przeznaczone na obronność to 10 mld dolarów, co stanowi mniejszą wartość nawet od budżetu obronnego Zjednoczonych Emiratów Arabskich<sup>7</sup>. Przestarzałe uzbrojenie (zwłaszcza w sektorze sił powietrznych), mały zasób nowoczesnych technologii wojskowych oraz słabe wyszkolenie kadry wpływają niekorzystnie na możliwości obronne, dlatego Iran skupił się przede wszystkim na gromadzeniu arsenału raketowego oraz pracach nuklearnych, co jest szybkim i skutecznym sposobem zwiększenia swoich zdolności wojskowych.

---

5 Dane z 2011 roku.

6 U.S. Energy Information Administration, *Iran*, <http://www.eia.gov/countries/country-data.cfm?fips=IR>, (20.08.2013).

7 A. H. Cordesman, *The Conventional Military*, U. S. Institute Of Peace, "The Iran Primer", <http://iranprimer.usip.org/resource/conventional-military>, (20. 08. 2013).

Potencjał ludnościowy jest jednym z najwyższych w regionie i wynosi 77 mln osób, jednak w tym przypadku ważniejszą rolę odgrywają ciągłość historyczna oraz stabilność ustrojowa. Irańską spuścizną historyczną tworzą podboje starożytnych Persów oraz wielki rozkwit kraju podczas panowania dynastii Safawidów. Porewolucyjni przywódcy często odwoływali się do okresu świetności państwa, gdy było ono potęgą. Wysoka pozycja państwa w ciągu tysiącleci i chęć nawiązania do niej współcześnie, są bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na prowadzoną politykę zagraniczną. Przywołując dzieje historii najnowszej, warto zasygnalizować, iż kraj ten nigdy nie utracił swojej suwerenności<sup>8</sup>.

Konstytucja ustanowiona 1.04.1979 r. proklamowała ustrój państwa będący połączeniem rozwiązań demokratycznych z religijnymi prawami i nakazami. Preambuła dokumentu odwołuje się do koranicznych reguł, wiary w Allaha, proroka Mahometa oraz głównych imamów. Ruhollah Chomeini otrzymał oficjalny tytuł Najwyższego Przywódcy, Najwyższego Prawnika, Imama Ummy Muzułmańskiej. Po jego śmierci ten święty tytuł miał być przekazywany kolejnemu wybitnemu duchownemu przez Zgromadzenie Ekspertów (jego członkowie wybierani są w wyborach bezpośrednich), które może również odwołać go. Konstytucja obdarzyła *Rahbara*<sup>9</sup> ogromem kompetencji, dającym większy zakres władztwa niż posiadał szach. Ma wytyczać ogólny kierunek polityczny Iranu oraz pełnić rolę pośrednika między poszczególnymi sektorami władzy. Przywódca m. in. jest zwierzchnikiem sił zbrojnych, decydującym o stanie wojny i pokoju, zwołuje radę bezpieczeństwa narodowego, mianuje najwyższego sędziego, prokuratora krajowego oraz 6 z 12 prawników tworzących Radę Strażników, która weryfikuje wraz z nim kandydatów na stanowisko prezydenta<sup>10</sup>. Wartą podkreślenia kompetencją Rady jest możliwość zawetowania ustawy *Madżlesu*, co w praktyce pozwala Najwyższemu Przywódcy pośrednio wpływać na jego decyzje. Parlament pełni rolę reprezentacji narodu, jest organem ustawodawczym, który także ma prawo wnoszenia skarg przeciwko organom wykonawczym i sądowniczym, zatwierdza propozycje obsadzenia stanowisk ministerialnych wystosowane przez prezydenta, zatwierdza wszelkie budżety oraz traktaty międzynarodowe, większością 2/3 wprowadza zmiany w konstytucji. Pozycja prezydenta (czteroletnia kadencja z możliwością reelekcji) jest silnie uzależniona od linii polityki wyznaczonej przez

8 R. Ożarowski, *Aspiracje polityczne Iranu w aspekcie bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Bezpieczeństwo Narodowe” T. 12: *Iran - 30 lat po rewolucji*, Warszawa 2009, s. 46-47.

9 Z j. perskiego „przywódca”. Zwrot powszechnie tłumaczony jako Najwyższy Przywódca – tytuł faktycznej głowy państwa Islamskiej Republiki Iranu.

10 E. Abrahamian, *Historia współczesnego Iranu*, Warszawa 2011, s. 213-215.

Najwyższego Przywódcę. Ustawowo prezydent jest szefem władzy wykonawczej oraz prowadzi politykę zagraniczną oraz wewnętrzną państwa<sup>11</sup>. Niemniej jednak, każde jego przedsięwzięcie musi posiadać aprobatę Najwyższego Przywódcy, którego pozycja oddziałuje na parlament oraz Radę Strażników.

Ustrój Iranu oparty jest na współzależności organów z dominującą, centralną pozycją *Rahbara*. Taka konfiguracja władzy – wbrew początkowym spekulacjom komentatorów – zapewnia wewnętrzną stabilność kraju, która jest wspierana przez aprobatę obywateli dla takiej formy ustrojowej. Wnikliwa analiza podstaw funkcjonowania państwa jest pomocna w prognozie zmian, które może przynieść prezydentura Rouhaniego. Należy mieć świadomość, iż urząd prezydenta nie jest organem władzy mającym decydujący wpływ na kształt polityki bezpieczeństwa, będącej w centrum zainteresowania Zachodu, gdyż decydujący głos należy do Chameneiego, którego sceptycyzm wobec krajów zachodnich utrzymuje się na wysokim poziomie. W wielu dziedzinach autonomia Rouhaniego jest ograniczona.

Należy zauważyć, iż demonstracje, które odbywały się w Iranie w 2009 r., były wyrazem dezaprobaty i niezadowolenia Irańczyków z łamania podstawowego prawa obywateli – prawa bezpośredniego wyboru przedstawiciela. Istnieją bowiem podejrzenia, iż wybory prezydenckie z 2009 r. zostały sfałszowane. Ruchy reformatorskie mobilizowały społeczność do wystąpień przeciwko wypaczeniu kształtu ustroju i jego nieprawidłowościom, nie zaś w celu jego całkowitej zmiany. Oczywiście, głosy rewolucyjne pojawiają się, ale stanowią nikłą siłę, która z pewnością nie będzie miała wpływu na kierunek polityczny kraju. Fundamentalne zagadnienie stabilności ustrojowej silnie łączy się z doświadczeniami kraju z okresu zimnej wojny, które ujawniły słabość i skorumpowanie świeckiej władzy. Okres arabskiej wiosny, charakteryzujący się wzmocnieniem nastrojów rewolucyjnych oraz dążeniem społeczeństw MENA<sup>12</sup> do radykalnych zmian w strukturze władzy naczelnej, praktycznie ominął Iran. Niezaprzeczalnym faktem jest to, iż stabilność jest wielkim atutem każdego kraju w stosunkach międzynarodowych i podstawową cechą, które musi posiadać państwo dążące do pozycji mocarstwa regionalnego.

W celu umocnienia politycznej pozycji w regionie Bliskiego Wschodu oraz poszerzenia swojej strefy wpływów w aspekcie globalnym, Iran utrzymuje ścisłe relacje z podmiotami asymetrycznymi takimi jak Hezbollah (Partia Boga) czy Hamas. Za szczególnie ważną należy uznać współpracę z Partią Boga (arab. *Hizb Allah*);

11 Ibidem, s. 216.

12 Z j. ang. *Middle East and North Africa* – termin określający region Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.

powstała ona w Libanie w 1982 r. z inicjatywy irańskiego ambasadora w Syrii, ajatolla-ha Alego Akbara Mohtaszemiego<sup>13</sup>. Utworzenie tego ugrupowania było konsekwencją głoszonej przez *Rahbara* Chomeiniego koncepcji eksportu rewolucji islamskiej do innych krajów, a tym samym wzmocnienia wpływu Iranu w regionie. Manifest Partii Boga (1985 r.) wyraźnie podkreśla jego naczelną pozycję i przedstawia go jako inspiratora ruchu, którego większość przywódców podziela poglądy polityczne *welajat-e faghih*.

Taktyka zamachów samobójczych została wykształcona w szeregach Partii Boga i potem przejęta przez palestyńskich fundamentalistów, stając się głównym sposobem prowadzenia działań przez inne islamskie ruchy terrorystyczne<sup>14</sup>. W fazie kształtowania się Hezbollahu był on wspierany przez Korpus Gwardii Rewolucyjnej, który zjednoczył rozproszone grupy o antyrządowym, antyizraelskim oraz antyamerykańskim nastawieniu. Iran finansuje działania terrorystyczne oraz zamachy poza granicami Libanu. Hezbollah odpowiedzialny jest za wiele aktów przemocy np. zamach na ambasadę Stanów Zjednoczonych w Bejrucie w 1985 r. czy atak na ambasadę Izraela w Argentynie w 1995 r. Aż do 2000 r. prowadził działania zbrojne przeciwko armii izraelskiej okupującej południowy Liban<sup>15</sup>. Wojna z siłami izraelskimi pokazała, iż posiada on świetnie zorganizowane oraz skuteczne zaplecze wojskowe, które byłoby doskonałym partnerem Iranu w potencjalnym konflikcie zbrojnym. Chociaż powszechnie uznawany jest za organizację terrorystyczną, jednak trzeba podkreślić, iż jest to hybrydowy podmiot stosunków międzynarodowych, ponieważ oprócz wykorzystywania metod asymetrycznych, prowadzi działalność charytatywną oraz posiada strukturę wzorowaną na ministerialnym pionie państwowym – jest niekwestionowaną siłą polityczną Libanu, chcącą powszechnie uchodzić za partię.

Przywódca Hezbollahu Hasan Nasrallah posiada oficjalny tytuł Przedstawiciela Najwyższego Przywódcy Rewolucji Islamskiej w Libanie, co jeszcze bardziej uwiadacznia ścisłe stosunki między Iranem a tą organizacją. Partia Boga była kluczowym narzędziem Iranu, które umożliwiło mu stopniowe rozszerzanie wpływów w obrębie Ameryki Łacińskiej, zwyczajowo będącej terenem dominacji USA. Pośrednictwo Hezbollahu doprowadziło do nawiązania stosunków np. z Boliwią, Wenezuelą, Paragwajem (szczególnie w dziedzinie handlu bronią). Najważniejszą korzyścią

---

13 R. Białoskórski, *Wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa XXI wieku*, Warszawa 2010, s. 68.

14 B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje*, Toruń 2002, s. 347-348.

15 R. Białoskórski, op. cit., s. 69.

wynikającą z tych relacji jest wsparcie na arenie międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem ONZ<sup>16</sup>.

Hezbollah jest niezwykle ważnym sojusznikiem Islamskiej Republiki Iranu, dlatego nie należy spodziewać się radykalnego ochłodzenia wzajemnych relacji, co już zaledwie w ciągu kilku dni od ogłoszenia wyników wyborów potwierdził nowy prezydent wysyłając do Nasrallaha pismo, w treści którego potwierdził dalsze poparcie i chęć współpracy z Partią Boga. Takie deklaracje nie wpłyną dobrze na polepszenie stosunków z Zachodem, zwłaszcza z USA, gdyż podtrzymywanie związków z podmiotem przeprowadzającym ataki terrorystyczne podważa deklarowaną chęć dialogu oraz budowania wzajemnego zaufania w dziedzinie bezpieczeństwa.

Prezydentura Rouhaniego nie spowoduje rezygnacji z dążeń mocarstwowych Iranu, jednak realizacja tego postulatu powinna być łagodniejsza i bardziej przemyślana. Nowy prezydent będzie starał się nawiązać przyjazne stosunki i odbudować relacje, które w ostatnich latach uległy radykalnemu zaostrzeniu poprzez agresywną retorykę jego poprzednika. Umiarkowana polityka zagraniczna powinna pomóc w wyjściu z izolacji międzynarodowej i konsekwentnym dążeniu do zniesienia sankcji nałożonych przez światową społeczność.

## Znaczenie i przebieg programu atomowego

Eksperymenty nuklearne stanowią trzon polityki bezpieczeństwa Iranu. Zainteresowanie kwestią nuklearną rozpoczęło się w latach 50., wtedy to Uniwersytet w Teheranie otworzył centrum badań nuklearnych. Lata 60. przyniosły pierwszy program nuklearny<sup>17</sup>. Co ciekawe, pierwszy reaktor badawczy został dostarczony przez USA. Irańskie władze wysyłały swoich młodych naukowców do zachodnich krajów, aby mogli przyswoić wiedzę z zakresu technologii nuklearnej. Po 1979 r. stosunki między Iranem a Zachodem uległy zdecydowanemu ochłodzeniu, dlatego państwo to znalazło innych partnerów i podpisało z nimi umowy nuklearne. Były to Pakistan, Argentyna, Chiny i ZSRR. W latach 90., irańskie działania skupiły się na budowie rakiet balistycznych do przenoszenia głowic jądrowych; prace były

16 Jako przykład można podać postawę ówczesnego prezydenta Brazylii Luli da Silvy, broniącego Muhammada Ahmadineżada przed oskarżeniami dotyczącymi rzekomo sfałszowanych wyborów prezydenckich (2009 r.) na forum ONZ.

17 K. Szymczyk, *Irański program nuklearny jako czynnik warunkujący stosunki międzynarodowe w obszarze i poza obszarem MENA*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, red. R. Bania, K. Zdulski, Łódź 2012, s. 145-146.



wspierane przez Rosję, Chiny oraz Koreę Północną, co zaowocowało m.in. wyprodukowaniem rakiety Shahab-3<sup>18</sup>. Obecnie Iran dysponuje największym potencjałem rakiet w obrębie Bliskiego Wschodu, który jest zdominowany przez rakiety krótkiego i średniego zasięgu, mogące zostać wykorzystane podczas konfliktu o zasięgu regionalnym.

Chociaż irański program nuklearny jest krytykowany przez zachodnie państwa, które obawiają się reorganizacji stref wpływów na obszarze Bliskiego Wschodu, jak do tej pory nie są w stanie wpłynąć na zmianę kształtu polityki Iranu w tym zakresie. Nowy prezydent zapowiedział większą otwartość w rozmowach na temat kwestii nuklearnej, ale kategorycznie podkreślił prawo Iranu do prowadzenia prac nad wzbogacaniem uranu, który ma być rzekomo wykorzystywany jako surowiec energetyczny, szczególnie użyteczny w generatorach medycznych. Produktem generatorów wykorzystujących izotop macierzysty jest jego pochodna (forma posiadająca mocno ograniczoną żywotność) pomocna m. in. w diagnostyce pacjentów i stanowiąca jedną z metod medycyny nuklearnej. Nie można do końca zgodzić się z tym zapewnieniem, gdyż uran używany w elektrowniach atomowych jako paliwo jest nisko wzbogaconym wariantem tego pierwiastka (*Low Enriched Uranium*, 3–4%). Posiadając wysoko wzbogacony uran (HEU – *Highly Enriched Uranium*)<sup>19</sup> można stosunkowo łatwo wyprodukować ładunek wybuchowy o bardzo wysokiej sile rażenia. Nawet podstawowa konstrukcja z użyciem HEU może spowodować straty podobne do skutków bomby zrzuconej na Hiroszimę<sup>20</sup>, wystarczy do tego zaledwie kilogram U-235. Grupy terrorystyczne, które są potencjalnymi sprawcami ataków z użyciem środków masowego rażenia, nie mają możliwości samodzielnego stworzenia tego typu broni bez współpracy z państwem, które prowadzi prace nad wzbogacaniem uranu, dlatego nie jest bezzasadne podejrzenie, iż Iran mógłby zaopatrywać współpracujące z nim podmioty asymetryczne, gdyż przenoszenie uranu nie wiąże się z ryzykiem promieniowania oraz jest stosunkowo proste, szczególnie, gdy jest przechowywany w postaci tlenku (struktura proszkowa).

Ryzyko proliferacji broni nuklearnej w regionie wzrasta wraz z postępami czynionymi przez Teheran w tej dziedzinie. Społeczność międzynarodowa słusznie jest zaniepokojona intensyfikacją prac nad tym pierwiastkiem, ponieważ ta działalność z pewnością nie będzie służyła tylko do cywilnych celów. Kwartalny raport Między-

---

18 Ibidem, s. 147.

19 Czyli uran naturalny, w którym występuje ok. 90% izotopu U – 235.

20 F. Calogero, *Terroryzm nuklearny*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – Koncepcje – Instytucje*, red. R. Kuźniar, Z. Lachowski, Warszawa 2003, s. 67-69.

narodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) sporządzony już po objęciu władzy przez Rouhaniego wskazuje, że Iran zainstalował ponad 1000 nowoczesnych wirówek do wzbogacania uranu, pracujących z prędkością ponaddźwiękową w podziemnym kompleksie znajdującym się w Natanz i szykuje się do wstępnych testów. Trwają również prace nad paliwem do reaktora badawczego Arak, którego uruchomienie zostało zaplanowane na początek 2014 r. Zachód sceptycznie podchodzi do jego przyszłego zastosowania, gdyż istnieje obawa, że może być wykorzystywany do produkcji materiałów potrzebnych podczas konstrukcji broni nuklearnej<sup>21</sup>.

Niezaprzeczalnym faktem jest społeczna aprobata badań nuklearnych, na co wpłynęły doświadczenia historyczne. Okres władztwa Pahlawich charakteryzował się uzależnieniem od Zachodu (w szczególności USA), co osłabiło kraj i ograniczyło jego suwerenność. Jedną z funkcji broni nuklearnej jest niedopuszczenie do powtórzenia takiej sytuacji w przyszłości. Rouhani jest politykiem akcentującym kluczowe znaczenie dialogu, jednak w kwestii bezpieczeństwa naczelnym organem decyzyjnym pozostaje *Rahbar*, którego nieprzychylnie stanowisko wobec krajów zachodnich w tym aspekcie, nie pozwala na przewidywanie przełomu podczas negocjacji dotyczących irańskich prac nuklearnych.

Po zakończeniu zimnej wojny i zniwelowaniu ładu bipolarnego, układ bezpieczeństwa ewoluował i uległ przegrupowaniu. Możliwe, iż w przyszłości przyjmie postać modelu hierarchicznego<sup>22</sup>. Model ten przewiduje występowanie ośrodków – centrów, które skupiają wokół siebie państwa peryferyjne, nie posiadające wystarczających zasobów gospodarczo – militarnych, aby mogły stać się niezależnym centrum. Aktualnie w społeczności międzynarodowej, hipotetyczną rolę centrum można byłoby przypisać pięciu podmiotom: USA, Unii Europejskiej, Rosji, Japonii oraz Chinom. Rejon MENA stwarza warunki do wyklarowania szóstego centrum. Do tego miana aspiruje Iran. Posiadanie broni jądrowej rekompensuje stosunkowo słabe przygotowanie i wyposażenie sił konwencjonalnych. Daje również lepszą pozycję wyjściową w negocjacjach oraz jest czynnikiem, który może pomóc w wywieraniu nacisku na kraje Zatoki Perskiej, co ułatwi ukonstytuowanie dominacji Iranu w tym rejonie.

21 F. Dahl, *Iran expands nuclear capacity, delays sensitive reactor: IAEA*, "Reuters", <http://www.reuters.com/article/2013/08/28/us-iran-nuclear-iaea-idUSBRE97R0LZ20130828>, (30.08.2013).

22 R. Białoskórski, op. cit., s. 18.

## Rola wyborów prezydenckich i nowe podejście w polityce Teheranu

Oficjalne zaprzysiężenie nowego prezydenta odbyło się 4 sierpnia 2013 r. Podczas przemówienia wygłoszonego w parlamencie (*Madżles*), Rouhani podkreślił, iż jedyną drogą do osiągnięcia dialogu z Iranem jest posługiwanie się językiem szacunku, natomiast w przyszłych relacjach międzypaństwowych musi być on traktowany jako równorzędny partner. Polityka sankcji wdrażana wobec Islamskiej Republiki Iranu nie jest czynnikiem budującym wzajemne zaufanie<sup>23</sup>. Te słowa można odnieść do obecnych stosunków dwustronnych z USA, które na przestrzeni lat nabierały coraz bardziej złowrogięgo charakteru. Ważnym wydarzeniem wpływającym w dalszej perspektywie na rozwój relacji był zamach stanu zorganizowany w 1953 r. Amerykańscy i brytyjscy agenci, przy wsparciu irańskich współpracowników obalili premiera Mohammada Mosaddeha, który dwa lata wcześniej dokonał nacjonalizacji pól naftowych należących do Angielsko-Irańskiej Spółki Naftowej. W wyniku tego wydarzenia, przywrócono realną władzę szacha<sup>24</sup>. Chociaż panowanie dynastii Pahlawich charakteryzowało się ścisłą współpracą ze Stanami Zjednoczonymi (zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa), to mający miejsce w 1953 r. spisek stał się źródłem niechęci do Waszyngtonu, która była potem wszechobecna w całym irańskim społeczeństwie. Kraj targany był niepokojami społecznymi, mającymi przyczynę w braku reform. Stany Zjednoczone obawiały się, że zostanie to wykorzystane w rozgrywkach zimnowojennych przez ZSRR, który będzie dążył do obalenia przychylniej USA dynastii panującej w Iranie, dlatego zachęcił szacha do przeprowadzenia reform – proces ów został nazwany później Białą Rewolucją. Odgórne ruchy modernizacyjne miały na celu przede wszystkim wzmocnienie pozycji szacha i uspokojenie niebezpiecznych procesów endogenicznych. Te posunięcia irańskiego władcy stały się przyczyną tworzenia się stanowisk opozycyjnych z Ruhollahem Chomeinim na czele, których aktywność ujawniła się w sposób szczególny w drugiej połowie 1978 r. Masowe protesty ludności doprowadziły do abdykacji szacha, a Chomeini proklamował 1 lutego 1979 r. Islamską Republikę Iranu<sup>25</sup>. Od tej pory Iran stał się podmiotem całkowicie niezależnym na arenie międzynarodowej. Podczas rywalizacji zimnowojennej nie zdecydował się

23 S. K. Dehghan, *Hassan Rouhani sworn in as president of Iran, urging moderation and respect*, "The Guardian", <http://www.theguardian.com/world/2013/aug/04/hassan-rouhani-sworn-in-president-iran>, (4.08.2013).

24 F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych*, Kraków 2009, s. 118.

25 Ibidem, s. 120-121.

na opowiedzenie po żadnej ze stron (nazywając ZSRR „małym szatanem”, natomiast USA „wielkim szatanem”), pozostając neutralnym.

Kluczowym momentem dla stosunków między oboma państwami w XXI w. było niespodziewane zaliczenie Iranu do tzw. „osi zła” przez prezydenta George’a W. Busha, co wzmocniło i tak nieprzychylnie, nastawienie ajatollahów do supermocarstwa. Nadzieję na poprawę sytuacji upatrywano w wyborze Baracka Obamy na stanowisko prezydenta USA, licząc na złagodzenie amerykańskiego stanowiska wobec Iranu, co jednak nie nastąpiło. Jego prezydentura przyniosła zdecydowane zaostrenie sankcji stosowanych wobec Iranu przez społeczność międzynarodową, a których orędownikiem były USA, co doprowadziło do pogłębienia jego izolacji międzynarodowej. Biały Dom uzależniał podjęcie jakichkolwiek rokowań od kategorycznego zaprzestania prowadzenia programu nuklearnego, obawiając się proliferacji broni jądrowej za pośrednictwem Islamskiej Republiki Iranu. Strategia przyjęta przez amerykańskie władze stawiała ją w wysoce niekorzystnym położeniu, bowiem pozycje wyjściowe w rokowaniach były nierówne, co kategorycznie nie mogło zostać zaakceptowane przez kraj aspirujący do miana mocarstwa regionalnego.

Biały Dom komentując zaprzysiężenie Rouhaniego wyraził nadzieję na szybkie rozwiązanie kwestii irańskiego programu nuklearnego. Czy można liczyć na złagodzenie retoryki Iranu w centralnym punkcie strategii bezpieczeństwa? W świetle wcześniej przytoczonych argumentów, należy udzielić negatywnej odpowiedzi. Iran nie zrezygnuje z prac dotyczących wzbogacania uranu, ponieważ jest to jedno z kluczowych działań szeroko pojętej strategii odstraszenia oraz pomoc w dążeniach do osiągnięcia dominującej pozycji w regionie Bliskiego Wschodu.

Wola odbudowy relacji Teheran – Rijad była wielokrotnie deklarowana przez obie strony, jednak zasada ograniczonego zaufania jest dalej widoczna po stronie saudyjskiej i wybory prezydenckie, które odbyły się w Iranie, raczej nie przyczyniły się do postrzegania tego kraju jako potencjalnego partnera Arabii Saudyjskiej. Przykładem takiego podejścia mogą być oskarżenia dotyczące podżegania przez Iran ludności szyickiej do protestów w Bahrajnie, które odbyły się 14 sierpnia.

Oba kraje rywalizują ze sobą o wpływy w tym wyspiarskim państwie, w którym władzę dzierży ród Al Chalifa wyznający sunnicki odłam islamu. Szyicka większość społeczeństwa oskarża króla m. in. o nepotyzm oraz faworyzowanie sunnitów. Pierwsze demonstracje, których priorytetowym postulatem było odsunięcie króla Hamada ibn Isa Al Chalifa od władzy, odbyły się w 2011 r., nie przynosząc spodziewanego rezultatu. Saudyjski król Abd Allah ibn Abd al-Aziz Al Su’ud podejmuje działania mające wzmocnić pozycję króla Al Chalifa, obawiając się, iż w przypadku przejścia

władzy w kraju przez szyitów, stosunki dwustronne mogą ulec radykalnemu ochłodzeniu i monarchia saudyjska straci swoje ekonomiczne oraz polityczne przywileje na rzecz szyickiego Iranu. Bahrajn produkuje najmniejszą ilość ropy spośród wszystkich krajów Zatoki Perskiej, przez co zmuszony jest do jej importowania z innych państw. Obecnie, największym dostawcą tego surowca jest Arabia Saudyjska<sup>26</sup>. Możliwe, że Iran przejąłby tę rolę po odsunięciu od władzy króla i zdominowaniu struktur władzy przez bahrajńskich szyitów.

Warto zwrócić uwagę, że w Iranie powszechny jest pogląd, iż Bahrajn stanowi jeden z irańskich ostanów (prowincji), który został bezprawnie oderwany przez Zachód. Obszar ten był pod irańskim zwierzchnictwem w XVIII w. Niemniej jednak, nie należy spodziewać się jakiś radykalnych działań ze strony Iranu w omawianej kwestii, chociaż aspirując do miana mocarstwa regionalnego na pewno będzie chciał rozszerzyć swoje wpływy na ten obszar, toteż zmiana władz w Manamie byłaby wysoce pożądanym czynnikiem.

Nie powinno się interpretować zmian, związanych z wyborem Hasana Rouhaniego, jako iluzoryczną wartość. Nowy prezydent dostrzega potrzebę społeczeństwa, które domaga się większej otwartości i zmniejszenia izolacjonizmu politycznego. Jedyną opcją dającą możliwość spełnienia tego postulatu jest złagodzenie antagonizmów w stosunkach Teheran – Waszyngton, gdyż opinia supermocarstwa wpływa w dużym stopniu na podejmowanie działań przez inne podmioty międzynarodowe. Już kilka dni po ogłoszeniu wyników wyborów można było zauważyć, że Rouhani dostrzega fundamentalną rolę Stanów Zjednoczonych w kształtowaniu się przyszłej pozycji Iranu w stosunkach z Zachodem. Urząd ministra spraw zagranicznych powierzył Mohammadowi Dżawadowi Zarifiemu, byłemu ambasadorowi przy ONZ, który w przeszłości prowadził tajne negocjacje Iranu z USA, jest dyplomatą doskonale znanym elicie politycznej Waszyngtonu<sup>27</sup>. Analizując tę decyzję w kontekście stosunków między tymi dwoma państwami, jest to najlepszy wybór, możliwy do zinterpretowania jako kurtuazyjny wyraz dobrej woli Islamskiej Republiki Iranu oraz podkreślenie priorytetowego znaczenia poprawy relacji z USA. Zarówno Rouhani jak i Zarif, doskonale pojmują miejsce Izraela w polityce Stanów, dlatego potępili negowanie Holocaustu, które wygłaszał w imieniu kraju poprzedni prezydent. Potwierdzeniem pokojowego nastawienia były życzenia obu polityków złożone z okazji

26 U.S. Energy Information Administration, *Bahrain*, <http://www.eia.gov/countries/country-data.cfm?fips=BA>, (15.08.2013).

27 Y. Torbati, M. George, Iran, U.S. *signal will to engage as new president sworn in*, "Reuters", <http://www.reuters.com/article/2013/08/04/us-iran-rouhani-idUSBRE97306820130804>, (4.08.2013).

żydowskiego Nowego Roku (*Rosh Haszana*) za pośrednictwem Twittera. Chociaż nie jest to forma oficjalnej komunikacji, jednak ten gest świadczy o potencjalnych zmianach w stylu prowadzenia polityki zagranicznej.

## Zakończenie

Najważniejszym kontekstem wyborów prezydenckich przeprowadzonych w 2013 r. nie jest wybór Hasana Rouhaniego na urząd prezydencki, ale poprzedzająca go i będąca jednocześnie jedną z jego przyczyn, transformacja strategii politycznej Chameneiego. To właśnie odejście od popierania ultrakonserwatywnej retoryki i wyciągnięcie wniosków z nieposiadającej społecznego poparcia prezydentury Ahmadineżada, odznaczającej się nieefektywnością polityki zagranicznej oraz będącej przyczyną zwiększenia sankcji wobec kraju nałożonych przez społeczność międzynarodową i pogorszenia stosunków z zachodnimi krajami, skłoniły Najwyższego Przywódcę do udzielenia poparcia kandydatowi wywodzącemu się z grupy polityków głoszących potrzebę reformowania Iranu. Właśnie to jest kluczowe dla przyszłości Islamskiej Republiki Iranu, gdyż dzięki dążeniu *Rahbara* do prowadzenia umiarkowanej polityki wewnętrznej i zewnętrznej, Rouhani będzie miał większą możliwość modernizacji kraju oraz naprawienia jego relacji z innymi podmiotami. Żadna zasadnicza zmiana polityki nie mogłaby zaistnieć bez przyzwolenia i aprobaty Najwyższego Przywódcy dla urzędującego prezydenta. Przed nowym prezydentem stoi wiele wyzwań. Społeczeństwo spodziewa się reform, które będą chroniły jego demokratyczne prawa, natomiast państwa Zachodu liczą na zintensyfikowanie dialogu, szczególnie w kwestii irańskiego programu nuklearnego. Rouhani będąc zaufaną osobą *Rahbara*, nie będzie podejmował działań, mogących w jakikolwiek sposób osłabić jego autorytet, chociaż możliwe, że właśnie te dobre stosunki z *welajat-e faghih* będzie mógł wykorzystać, aby zmodernizować kształt polityki Iranu.

## Summary

The results of the presidential election, which took place in Iran, caused rejuvenation of hopes for improvement in relations with Iran amongst western countries. That was caused by the fact that the elections won dovish, generally respected, politician, who was also perfectly known to the international community. This article touches upon a question of possible changes of strategic aims and the methods of achieving those by the country. Through the analysis of political background up to now with

special taking the matter of security (including question of Iran nuclear program) into consideration the attempt of answering the question was taken: if the presidency of Hasan Rouhani could actually turn out to be a watershed in contemporary history of this country?

---

*Agnieszka Miarka – absolwentka politologii (spec. społeczno – gospodarcza) studiów licencjackich, obecnie kontynuuje naukę w ramach studiów magisterskich (spec. współczesne stosunki międzynarodowe). Jej zainteresowania naukowe skupione są wokół polityki bezpieczeństwa, konfliktów zbrojnych oraz polityki zagranicznej rejonu MENA.*

*kontakt: [agnieszka.miarka@onet.pl](mailto:agnieszka.miarka@onet.pl)*